

Sygn. akt II AKa 390/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Marzanna A. Piekarska-Drażek

Sędziowie: SA – Adam Wrzosek

SO (del.) – Przemysław Filipkowski (spr.)

Protokolant: – Aleksandra Cichocka

przy udziale prokuratora Anny Adamiak

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2019 r.

sprawy T. J. (1), urodz. (...) w K., syna Z. i R. z d. S.

oskarżonego 1) z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i 2) z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 287 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 maja 2018 r. sygn. akt VIII K 227/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. D. – Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem sygn. VIII K 227/16 z dnia 21.05.2018 r. uznał oskarżonego T. J. (1) za winnego:

I) dokonania czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na szkodę G. i P. K. i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 294 § 1 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

II) popełnienia czynu z art. 279 § 1 kk w zb. z art. 287 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na szkodę M. Ł. i za to na podstawie tych przepisów skazał go, a na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

III) na podstawie art. 85 kk oraz art. 86 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

IV) na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie od dnia 29.09.2017 r. do dnia 21.05.2018 r.

Nadto zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 3420 zł VAT tytułem zwrotu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu. Oskarżonego zwolniono od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony przez **obrońcę oskarżonego T. J. (1)**.

Obrońca na podstawie art. 444 kpk, art. 425 § 1, 2 i 3 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I/ naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk przez dowolną ocenę dowodów, polegającą na :

a/ odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim konsekwentnie zaprzeczał , aby popełnił zarzucane mu czyny, zważywszy, że wersja prezentowana przez oskarżonego jest spójna i logiczna, w zakresie czynu z pkt I pokrywa się z zeznaniami świadków U. L. (1) i M. K. (1) co do faktu wykonywania pracy przez oskarżonego oraz godzin wykonywania tej pracy; natomiast w zakresie czynu z pkt II oskarżony przyznał, że zarejestrował działalność gospodarczą oraz założył rachunek bankowy, jednocześnie nie mając świadomości, że będzie to wykorzystane do popełnienia przestępstwa;

b/ uznaniu za wiarygodne zeznań i wyjaśnień R. Z. (1), w których wskazał, że to oskarżony namówił go do założenia konta bankowego, na które miały trafić pieniądze poszkodowanych G. i P. K.;

c/ uznaniu za wiarygodne zeznań S. Z. (1), w których wskazał m.in., że to oskarżony namawiał jego i R. Z. (1) do założenia konta bankowego, na które miały trafić pieniądze poszkodowanych G. i P. K.;

d/ uznaniu zeznań świadka M. Z. (1) za obciążające oskarżonego i korespondujące z innymi zeznaniami, podczas gdy świadek nie była naocznym świadkiem nakłaniania S. Z. (1) lub R. Z. (1) przez oskarżonego do założenia konta bankowego, na które miał być wykonany przelew;

II/ błąd w ustaleniach faktycznych, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.

1/ polegający na przyjęciu, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z R. Z. (1) i A. F. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, i współdziałając dążyli do tego samego celu wspólnymi siłami, w ramach wspólnego porozumienia co do dokonania niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez G. i P. K., co pozostaje w sprzeczności z treścią materiału dowodowego, w szczególności z wyjaśnieniami oskarżonego;

2/ polegający na przyjęciu, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, i współdziałając dążyli do tego samego celu wspólnymi siłami, w ramach wspólnego porozumienia co do dokonania niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. Ł., co pozostaje w sprzeczności z treścią materiału dowodowego, w szczególności z wyjaśnieniami oskarżonego.

W oparciu o powyższe na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 1 kpk obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

III/ Dodatkowo skarżący na podstawie art. 438 pkt 1 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 63 § 1 i 2 kk przez niezaliczenie pełnego okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności tj. przytoczenie jego początkowej i końcowej

daty, ale nie wskazanie początkowej chwili jego liczenia przez wskazanie konkretnej godziny i minuty. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz nieopłaconych kosztów obrony udzielonych z urzędu za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd Okręgowy ocenił dowody z poszanowaniem reguł zawartych w art. 7 kpk i nie popełnił błędów natury faktycznej (w postaci niedostrzeżenia istotnych dowodów czy okoliczności) ani logicznej (w postaci niezrozumienia implikacji wynikających z treści dowodów), a tylko w takim przypadku zarzuty apelacji zasługiwałyby na uwzględnienie /tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.02.2014 r. sygn. IV KK 31/14, lex nr 1441277/. Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i właściwie je ocenił, mając na uwadze treść art. 7 kpk. Oparł się na całości przedstawionego mu materiału dowodowego i wobec tego nie naruszył art. 410 kpk, ponieważ uchybienie normie zawartej w przepisie art. 410 k.p.k. może nastąpić jedynie w wypadku nieuwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej /tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.03.2014 r. sygn. III KK 396/13, lex nr 1451526/. Istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności ujawnione w toku przewodu sądowego zostały zaś omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wskazano, które fakty uznano za udowodnione i z jakich powodów, dlatego też Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie winy oskarżonego T. J. (1). Zatem wniosek obrońcy o uniewinnienie oskarżonego jest w oczywisty sposób bezzasadny.

Nieuprawnione jest stanowisko obrońcy, iż w sprawie brak jest dowodów pozwalających na przypisanie temu oskarżonemu popełnienia przestępstw oszustwa i kradzieży z włamaniem. Sąd I instancji słusznie ocenił wyjaśnienia T. J. za jedynie częściowo zbieżne z analizą innych dowodów, niewiarygodne co do negowania winy i stanowiące linię obrony. Odmienne ocena dowodów dokonana przez obrońcę stanowi jedynie polemikę ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, która nie może być skuteczna. Nie jest wystarczające, że skarżący przyjmuje za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, jeśli nie wykazuje skutecznie w analizie dowodów uchybień, których miałby dopuścić się Sąd orzekający. W zaskarżonym wyroku i jego uzasadnieniu odnośnie czynu przypisanego w punkcie I prawidłowo oceniono korelujące ze sobą depozycje świadków R. Z. (1), S. Z. (1) i M. Z. (1). Oskarżony przyznał, że zna i zamieszkiwał wspólnie z A. F. (1). Nie jest przekonujące, że w bliżej nieokreślonym dniu wraz z A. F. spotkał braci Z. na T. za sklepem (...), którzy proponowali, aby A. F. odpłatnie utworzył konto, gdyż jakiś znajomy ma mieć przelane legalne pieniądze. Oskarżony i A. F. mieli odmówić /k.333, 340, 392/. Wedle oskarżonego, w mieszkaniu Z. widział się z R. i S. tylko przez chwilę i odradzał R. założenie konta /k.392-393/. A. F. został zaś nagrany na kamerach w banku w tym czasie, kiedy był tam R. Z., gdyż był umówiony na założenie konta /k.393/. Oskarżony nie był też konsekwentny w opisywaniu roli A. F., który miał wyrażać zainteresowanie wynagrodzeniem za otwarcie rachunku i umawiał się z S. Z. (1) /k.771-771v/. Na dalszym etapie oskarżony był pewny tylko obecności S. Z. /k.1223/. Właściwie oceniono również nieprzekonujące zeznania A. F., wedle którego spotkał się on tylko z R. Z. (1), proponującym mu założenie rachunku. Gdyby rzeczywiście A. F. miał zamiar otworzyć w banku własny rachunek, to mógł to bez problemu zrobić, a nadto nie oczekiwałby na wypłatę pieniędzy przez R. Z..

Jednakże z dość szczegółowych, zbieżnych i przekonujących relacji R. Z. (1), S. Z. (1) i M. Z. (1) w powiązaniu z dokumentacją bankową wypływa, że R. Z. (1) dnia 29.09.2015 r. utworzył rachunek bankowy w celu otrzymania przelewu od (...) – którym był A. F. (1) - na prośbę T. J., który w tym czasie pozostał w mieszkaniu i prośbę taką kierował także do S. Z. /k.40, 48, 152, 393, 793, 794v/. R. Z. dokumenty dotyczące rachunku i swój dowód osobisty oddał oskarżonemu oraz miał za to otrzymać 100 zł. Następnie R. Z. kontaktował się z (...), który przedstawił się jako współnik oskarżonego i odebrał mu aparat telefoniczny oraz przekazał inny do kontaktu, oraz świadek czekał na informację od niego o wpłynięciu dużej kwoty na rachunek, którą miał wypłacać w kilku bankach w towarzystwie (...) /k.41, 48, 54, 93-94, 152-153, 793v, 795v, 1225/. (...) tj. A. F. (1) obserwował R. Z. i był w banku, kiedy ten chciał wypłacić pieniądze, po czym został zatrzymany /k.48v, 54, 93, 393/. Wcześniej S. Z. bez brata spotkał oskarżonego w sklepie (...) i wymienili się numerami telefonów. M. Z. widziała T. J., ale nie była bezpośrednim świadkiem jego uzgodnień z braćmi, od których uzyskała szerszą wiedzę. Nie oznacza to, że jej zeznania nie mają żadnego znaczenia. Prawidłowo Sąd Okręgowy przeprowadził przesłuchanie tego świadka i uwzględnił jej zeznania w analizie dowodów,

mając na uwadze ich uboczne znaczenie. To pominięcie tego dowodu byłoby uchybieniem ze strony Sądu. Zgodnie zaś z jasną opinią biegłych psychiatry i psychologa S. Z. nie wykazuje zaburzeń psychicznych deformujących jego zeznania /k.1156/. W ocenie psychologa R. Z. także jest w pełni zdolny do składania zeznań /k.1330/. Świadek wskazał nadto, że podczas wspólnego przewożenia oskarżony usiłował wpływać na zmianę jego depozycji /k.1227/. Brak jest jakiegokolwiek powodu, dla którego R. Z. miałyby bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Wbrew twierdzeniom skarżącego, w złożonych depozycjach nie umniejsza swojego udziału i nie przerzuca winy na T. J..

Zeznania pokrzywdzonego P. K. nie budzą żadnych wątpliwości, ale nie posiada on informacji o tożsamości sprawców wyłudzenia pieniędzy w dniu 05.10.2015 r. Potwierdzają one dokonanie blokady w/w środków na rachunku odbiorcy, którym okazał się R. Z. (1).

Informacje o pracy oskarżonego oprócz niedziel w godz. 17.00-23.00 tj. w czasie, kiedy miał się kontaktować z R. Z. (1), nie zostały wiarygodnie potwierdzone. T. J. nie posiada żadnych dokumentów to potwierdzających. Prowadzący firmę sprzątającą T. K. nie wie, czy oskarżony pracował w tym czasie /k.1498v/. T. B. (1) nie kojarzył T. J. i nie był w stanie powiedzieć, czy pracował on we wrześniu 2015 r. na terenie budynku (...) /k.1544v-1545/. Wskazana przez T. B. Fundacja (...) nie posiada żadnych danych, aby oskarżony z nią współpracował /k.1542/. Wydział Pedagogiczny UW nie ma informacji, czy oskarżony pracował tam w dniu 29.09.2015 r. /k.1352/. Na pracę wykonywaną w godz. 17-00-21.00 przez oskarżonego wskazały tylko U. L. (1) /k.1355v, 1379/ i M. K. (2) /k.1427v/. U. L. podała, że było to każdego dnia we wrześniu 2015 r., ale jest powiązana koleżeńsko z T. J., nie jest obiektywna i przyznała się do luk w pamięci. Stosownie do rzeczowej opinii biegłego psychologa, analiza zeznań U. L. (1) wskazuje na ograniczoną zdolność do odtwarzania szczegółów zdarzeń z okresu 2014-2016 r. /k.1409/, czyli nie pamięta ona konkretnych dni. M. K. nie była zaś pewna, czy oskarżony pracował w 2015 r. czy 2016 r. i początkowo samorzutnie wskazała na 2016 r. Takie dowody nie świadczą, aby oskarżony nie mógł spotkać się dnia 29.09.2015 r. z braćmi Z. i nie może go to zwolnić od odpowiedzialności.

Ponadto nie ma większego znaczenia, czy oskarżony kontaktował się z R. Z. tylko w dniu, kiedy ten otworzył rachunek bankowy, czy np. także dzień wcześniej bądź później, albowiem oskarżony nie kwestionował przecież spotkania w mieszkaniu braci Z. i samych kontaktów, tylko przedstawiał ich treść odmiennie od świadków. Natomiast jak ustalono, R. Z. (1) otworzył rachunek w (...) SA dnia 29.09.2015 r. o godz. 17.49 /k.1280/, a więc nie było większych przeszkód, aby oskarżony spotkał się z nim przed tą godziną.

Nie doszło zatem do błędu w ustaleniach faktycznych co do działania oskarżonego wspólnie i w porozumieniu z R. Z. (1) i A. F. (1) – którzy zostali już odrębnie skazani - oraz 2 innymi nieustalonymi osobami, które telefonicznie kontaktowały się z pokrzywdzonym i jego żoną oraz doprowadziły do przelania przez nich pieniędzy. Działanie oskarżonego wynikało z podziału ról między sprawcami i nie wymagało, aby osobiście wykonywał on czynności związane z przejęciem pieniędzy od R. Z., którego w czasie wypłacania kwot miał nadzorować A. F..

Odnośnie czynu przypisanego w punkcie II wyroku oskarżony potwierdził jedynie bezsporne okoliczności, że dokonał rejestracji firmy i posiadał przedmiotowy rachunek w (...) Banku (...), na który wpłynęły pieniądze /k.535-536/. Słusznie uznano za niewiarygodne wyjaśnienia, że około sierpnia 2016 r. oskarżony oczekiwał na pieniądze od „inwestora”, skoro w istocie nie wskazał tej osoby i nie była nim pokrzywdzona M. Ł.. Nie jest wystarczające określenie, że była to osoba pochodzenia nepalskiego o imieniu K., która kontaktowała się przez nieustalonego pośrednika P.. Oskarżony nadto nie sprecyzował oczekiwanej sumy ani nie podał jej przeznaczenia, jak też nie przedstawił żadnej dokumentacji, która potwierdzałaby jakąkolwiek współpracę gospodarczą.

Zeznania pokrzywdzonej M. Ł. oraz pracowników Banku (...) korespondują ze sobą i są przekonujące. Jednoznacznie wskazują, że pokrzywdzona nie miała świadomości, iż dnia 08.06.2016 r. z jej rachunku wykonywany jest zakwestionowany przelew na kwotę 91.200 zł, który został zablokowany w (...) Banku (...) i w rezultacie nie zaksięgowano go na rachunku T. J. /k.403-404, 797/. Według A. K. na komputerze pokrzywdzonej mogło zostać zainstalowane złośliwe oprogramowanie, za pomocą którego przejęto hasło klientki do systemu i nie otrzymała ona od banku smsa z kodem, który należy wpisać jako potwierdzenie transakcji, co może wynikać ze zmiany numeru

telefonu w systemie /k.797-797v/. Zdaniem pokrzywdzonej jej telefon „dziwnie się zachowywał”, a zatem możliwe jest, że przejęto bądź usunięto sms wysłany z banku na jej numer telefonu, dokonując ingerencji w oprogramowanie jej telefonu. Natomiast limit transakcji bez jej wiedzy podniesiono z 50.000 zł do 100.000 zł /k.798/, jak też wprowadzono nowy zapis o przedmiotowym przelewie, czyli dokonano ingerencji w zapis danych na jej rachunku bankowym.

Także w tym przypadku trudno uznać, aby doszło do błędu w ustaleniach faktycznych co do działania oskarżonego wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, które dokonały ingerencji w oprogramowanie komputera pokrzywdzonej i zapisy na jej rachunku bankowym oraz doprowadziły do wysłania z tego rachunku przelewu na rachunek T. J.. O ile nie ustalono, aby to oskarżony osobiście wykonywał przedmiotowe czynności co do komputera i rachunku, to niewątpliwie współdziałał ze sprawcami, którzy dokonali w opisany sposób kradzieży z włamaniem z rachunku pokrzywdzonej. Nie jest możliwe, aby sprawcy dokonując tej kradzieży wykonywali przelew na przypadkowy numer rachunku czy też działali bez wiedzy oskarżonego. Gdyby T. J. został „nieświadomie wykorzystany” przez innych, to po pierwsze podałby dane tych osób, a po drugie tacy sprawcy nie uzyskaliby w ogóle dostępu do pieniędzy, gdyż znajdowałyby się one w jego dyspozycji na rachunku. To wymogi prawa bankowego zabraniające korzystania z anonimowych rachunków powodują, że wśród sprawców jeden z nich musi w tym celu umożliwić przelanie sumy na konkretny rachunek. Taka osoba bierze pod uwagę duże ryzyko ujawnienia i zatrzymania. Może przy tym usiłować w inny sposób uniknąć odpowiedzialności karnej, np. ukrywając się bądź uciekając przed wymiarem sprawiedliwości, do czego w niniejszej sprawie przecież doszło. Podnoszone przez skarżącego brak rozsądku i nadmierne ryzyko ze strony oskarżonego nie wykluczają współdziałania w przestępstwie. Tak więc nieustalone osoby i oskarżony porozumieli się wcześniej co do udostępnienia przez niego rachunku w celu przelania pieniędzy uzyskanych w drodze przestępstwa, które następnie oskarżony miał wypłacić i podzielić się zyskiem z pozostałymi sprawcami. Jednoznacznie świadczą o tym ustalone w sprawie okoliczności, bowiem brak jest innego powodu, aby udostępnił ten rachunek. Oskarżony z pewnością miał świadomość popełnianego przestępstwa, a jedynie nie chciał wskazać pozostałych sprawców, chociaż podał, że było to 2 mężczyzn, którzy mieli doprowadzić do przelania na jego rachunek pieniędzy. Działal przy tym w ramach uzgodnionego wcześniej podziału ról. Skarżący nie podważył przy tym prawidłowości przyjętej kwalifikacji prawnej czynu. Natomiast dodatkowa rola i współdziałanie innych osób nie może zwolnić oskarżonego od odpowiedzialności.

Analiza dokonanych ustaleń faktycznych i treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie także przekonują, że Sąd Okręgowy przyjął prawidłową kwalifikację prawną przypisanych w wyroku czynów : a) z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk z punktu I oraz b) z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 287 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk z punktu II. Nie budzi przy tym żadnych wątpliwości, że T. J. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i postąpił z zamiarem bezpośrednim. Nie ma przy tym znaczenia, jaką korzyść miał odnieść oskarżony osobiście, a jaka była przeznaczona dla innych, gdyż stosownie do brzmienia art. 115 § 4 kk korzyść majątkowa z przestępstwa może być przeznaczona dla kogokolwiek. Sąd przekonująco wyjaśnił podstawy prawne wyroku, ponieważ wskazał, jakie elementy zadecydowały o przyjęciu tych kwalifikacji. Apelacja nie zawiera zaś argumentów nakazujących poczynić odmienne ustalenia. Z uwagi na niepodniesienie żadnych zarzutów zbyteczne jest szersze ustosunkowanie się do tej kwestii.

Wobec braku zarzutu dotyczącego rażącej niewspółmierności kar wymierzonych T. J. (1) stwierdzić jedynie wypada, iż kara 2 lat za czyn I oraz kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn II orzeczone zostały niewiele powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, jeśli zważyć na możliwość wymierzenia każdej z kar od roku do 15 lat pozbawienia wolności. Ze względu na prawidłowo rozważone przez Sąd I instancji okoliczności w postaci odmienności przypisanych przestępstw, braku między nimi związku przedmiotowego i odległość czasową orzeczono karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z zastosowaniem zasady kumulacji. Nie wymierzono przy tym kar grzywny. Tak ukształtowane kary czynią zadość potrzebom prewencji indywidualnej i generalnej oraz odpowiadają dyrektywom zamieszczonym w art. 53 § 1 i 2 kk. Całokształt okoliczności sprawy przekonuje, że nie zachodzą jakiegokolwiek podstawy do złagodzenia tych kar. W konsekwencji wymierzone kary są sprawiedliwe. Uwzględniono, że oskarżony jest sprawcą niepoprawnym, był wielokrotnie karany i działał w warunkach powrotu do przestępstwa.

Z uwagi na to, iż w sprawie nie zachodzą wyjątki określone w art. 439 kpk, art. 440 kpk i art. 455 kpk, rozpoznano apelację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Odnosnie zarzutu obrazy prawa materialnego poprzez nieprawidłowe określenie początku zaliczonego okresu rzeczywistego pozbawienia wolności zauważyć należy, że w okresie od chwili zatrzymania dnia 15.07.2016 r. godz. 00.15 do dnia 29.09.2017 r. do godz. 00.15 T. J. odbywał równocześnie karę 2 lat pozbawienia wolności /k.293, 383, 707/. Wobec tego prawidłowo Sąd Okręgowy zaliczył na poczet wymierzonej kary łącznej jedynie okres od dnia 29.09.2017 r. do dnia 21.05.2018 r. Nie wskazano bliżej czasu, od którego w dniu 29.09.2017 r. należy liczyć zaliczony okres, ponieważ sprecyzowanie tego nie jest potrzebne i należy do administracji jednostki penitencjarnej. Jeżeli w okresie tymczasowego aresztowania oskarżonego równocześnie odbywał on karę pozbawienia wolności, to dzień końca tej kary jest początkiem stosowania wyłącznie środka zapobiegawczego i od niego rozpoczyna się okres, który podlega zaliczeniu na poczet orzekanej kary. Nie narusza to art. 63 § 1 i 2 kk, gdyż § 2 dotyczy zaliczenia na poczet kary grzywny, co nie wystąpiło w niniejszej sprawie, a § 1 wskazuje na konieczność zaokrąglenia w górę do pełnego dnia okresu tymczasowego aresztowania, co zostanie poczynione przy obliczeniu pozostającej do wykonania kary.

O wynagrodzeniu dla obrońcy z urzędu orzeczono na podstawie przepisów § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Zwolniono oskarżonego na podstawie art. 624 § 1 kpk od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa. Sąd kierował się długotrwałością pozbawienia wolności oraz sytuacją majątkową i finansową oskarżonego.

Z tych powodów orzeczono, jak w wyroku.